

Zofia Janina Sprys

Geneza i recepcja "Genealogii" Włodzimierza Dworzaczka

Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego 1, 15-28

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zofia Janina Sprys

(były pracownik Instytutu Historii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu/Ośrodku Informacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk, Oddział w Poznaniu/Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku)

Geneza i recepcja *Genealogii* Włodzimierza Dworzaczka

W bieżącym roku mija 50 lat od ukazania się *Genealogii* Profesora Włodzimierza Dworzaczka, pierwszego na gruncie polskim podręcznika nauki pomocniczej historii – genealogii, dostarczającego teoretycznych i praktycznych zasad uprawiania tej dziedziny wiedzy. Pracą tą, jak i nagromadzonym materiałem źródłowym, swymi kwerendami w źródłach archiwalnych, przyczynił się Profesor do udoskonalenia metody krytycznej w genealogii, rozwoju tej nauki oraz wprowadzenia do obiegu badań historycznych nowych źródeł, dotąd nie badanych.

Włodzimierz Bronisław Dworzaczek urodził się 15 października 1905 r. w Mińsku Litewskim, w rodzinie inteligentkiej i patriotycznej. Ojciec Jego, Paweł - Włodzimierz z zawodu ekonomista, zajmował się również dziennikarstwem, zaś od czasu I wojny światowej nauczał w gimnazjach, najpierw w Mińsku, a potem w Poznaniu¹. Matka, Maria Antonina z Ziemięckich, była córką lekarza wileńskiego,

¹ S. Kieniewicz, *Wspomnienie o Dworzaczku*, „Tygodnik Powszechny”, nr 51 - 52/1988; P.W. Dworzaczek redagował m.in. dział *Echa Mińska* w „Kurierze Litewskim” (Biblioteka Kórnicka PAN, depozyt, W. Dworzaczek, Korespondencja,teczka II (1947 - 1959), pismo z Redakcji *Słownika Dziennikarzy i Publicystów Polskich*, Kraków dn. 6 października 1958; list od Edmunda Jankowskiego z Warszawy, z 24 listopada 1960). W Poznaniu zasilał swymi artykułami prasę endecką.

siostrą Bronisława Ziemięckiego, członka PPS, przedwojennego prezydenta Łodzi, ministra w trzech rządach II Rzeczypospolitej, spokrewniona z Bronisławem Gembarzewskim, historykiem wojskowości, pracownikiem muzeum w Warszawie². Do 10 roku życia Włodzimierz junior naukę pobierał w domu, następnie w Mińsku w gimnazjum rosyjskim i w latach 1917 - 1920 w polskim, czwartą klasę kończył w prywatnym gimnazjum w Łodzi, ostatnie 4 lata uczęszczał do gimnazjum w Poznaniu.

W lipcu 1920 r. rodzina Dworzaczków, uciekając przed zbliżającą się armią bolszewicką Michaiła N. Tuchaczewskiego, na rok osiadła w Łodzi, a następnie w Poznaniu, gdzie Ojciec otrzymał posadę nauczyciela geografii w Państwowym Gimnazjum im. K. Marcinkowskiego. Do gimnazjum tego uczęszczał też Włodzimierz - junior, który egzamin maturalny zdał w 1925 r. i następnie podjął studia historyczne na Uniwersytecie Poznańskim, kończąc je w 1929 r.³

Włodzimierz Dworzaczek od dzieciństwa interesował się historią, czemu sprzyjała atmosfera rodzinna: pielęgnowanie polskiej tradycji kulturalnej i patriotycznej (udział krewnych w powstaniach i zaangażowanie w aktualne sprawy narodowe), zainteresowanie Ojca przeszłością Polski, zachęcanie synów do czytania powieści i prac historycznych, organizowanie im wyjazdów do Warszawy. W czasie tych wizyt w stolicy, młody Włodzimierz chętnie bywał u wuja w muzeum, gdzie - obdarzony talentem plastycznym - mógł rysować polską broń i mundury z czasów napoleońskich.

W okresie gimnazjalnym sprecyzowały się Jego zainteresowania genealogią i historią kultury polskiej. W Poznaniu mając dostęp do Bibliotek: Raczyńskich i Poznańskiego Towarzystwo Przyjaciół Nauk (dalej: PTPN), zaczął prowadzić samodzielne kwerendy genealogiczne, a z pieniędzy za udzielane korepetycje gromadzić księgozbiór historyczny (przed II wojną liczył kilkaset tomów)⁴.

Podczas studiów (1925 - 1929) uczęszczał na wszystkie wykłady kursowe oraz ćwiczenia i kilka seminariów, na których mógł poznać różnorodne źródła historyczne i metody ich badania. Od drugiego roku studiów uczestniczył w dwu seminariach i opracowywał: na mediewistycznym prof. Kazimierza Tymienieckiego - temat p.t. *Stosunki na Rusi Czerwonej w zakresie tworzenia się organizacji grodów*, który doprowadził do stanu koreferatu i historii najnowszej prof. Adama

² Archiwum UAM w Poznaniu (dalej: AUAM), sygn. 523/17, W. Dworzaczek, Materiały osobowe od 1 listopada 1945 - 30 września 1975; tamże, sygn. 191, teczka 15, W. Dworzaczek, Życiorys z 1954 r.; Archiwum Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (dalej: PTPN), W. Dworzaczek, Życiorys, teczka osobowa.

³ AUAM, sygn. 191, W. Dworzaczek, Życiorys. Świadectwo dojrzałości wystawione 19 maja 1925 r. przez Komisję egzaminacyjną. Zob. tamże, sygn. 523/217, W. Dworzaczek, Materiały osobowe; relacja ustna Profesor dr hab. Jolanty Dworzaczkowej.

⁴ Książki te oraz zgromadzone materiały źródłowe, w tym do XVII t. *Herbarza...* w 1940 r. wywiózł do Warszawy, gdzie prawie wszystko albo spłonęło, albo zaginęło podczas powstania. Jakaś część książek dostała się do Biblioteki Narodowej - pertraktacje o ich zwrot trwały kilka lat. Odzyskał Profesor tylko 4 tomy *Herbarza* Bonieckiego, na marginesach których były własnoręczne notatki Bonieckiego i Reiskiego; w zamian musiał dać „czyste”. Por. W. Dworzaczek, Korespondencja, teczka II; listy m.in. od Bogdana Horodyskiego i Jana Godziemby z lat 1959 - 1960; relacja J. Dworzaczkowej.

Skałkowskiego – pracę p.t. *Cyprian Godebski*, którą uznano za magisterską. W drugim okresie studiów zaczął zbierać materiały do monografii o Ksawerym Działyńskim i systematycznie penetrować archiwa Poznania oraz wyjeżdżać w tym celu do Konarzewa, Kórnik, Krakowa, Lwowa. Sporządzane kwerendy nie ograniczały się do interesującego Go tematu, ale przepisywane na maszynie mogły być wykorzystane do badań historycznych i genealogicznych.

Po złożeniu przez Dworzaczka egzaminów z historii i psychologii odbyła się 4 maja 1932 r., obrona Jego pracy doktorskiej p.t. *Ksawery Działyński (1756 - 1819)*, o współtwórcy Konstytucji 3 Maja, senatorze - wojewodzie Ks. Warszawskiego i Królestwa Polskiego, na mocy której otrzymał stopień doktora filozofii w zakresie historii. Recenzentami pracy byli profesorowie Kazimierz Tymieniecki i Adam Skałkowski.⁵

W 1927 r. z inicjatywy prof. Skałkowskiego, który zwrócił uwagę na zainteresowania genealogiczne swego seminarzysty, przez 2 tygodnie przebywał w Drzewicy pod Opoczmem u barona Artura Reiskiego, współautora *Herbarza polskiego*, a po śmierci Adama Bonieckiego (1909), kontynuatora i redaktora dzieła. Reiski opracował *Herbarz* do nazwiska Makomaski (publikując jego XVI t. w 1914 r.) oraz zebrał materiał do dalszych tomów do litery Ż. Dworzaczek zapoznał się z materiałem nagromadzonym przez obu autorów. Wzbudził tak duże zaufanie, jako pasjonata genealogii i dociekliwy badacz, że po śmierci Reiskiego, na mocy jego testamentu otrzymał w 1929 r. zgromadzone materiały rękopiśmienne do niedokończonego dzieła i prawo do jego kontynuacji.⁶ Oceniając z perspektywy czasu wkład Reiskiego, pisał w *Genealogii*: *nie obniżył poziomu wydawnictwa, uzupełniając je obficie materiałami czerpanymi ze wszystkich ukazujących się współcześnie publikacji źródeł*.⁷ Również pochlebnie o obu autorach wyrażał się Leon Białkowski w 1947 r., który udostępnił Bonieckiemu własne wypisy dla województw południowo - wschodnich.⁸

⁵ AUAM, sygn. 153/25, k. 1 - 17, W. Dworzaczek, Książeczka legitymacyjna [indeks] Studenta Wydziału Humanistycznego, ze zdjęciem i podpisem, wystawiona w Poznaniu 10 października 1925 r., z podpisem Rektora i Dziekana; tamże, W. Dworzaczek, Życiorys, sygn. 191; PTPN, W. Dworzaczek, Teczka osobowa. Monografia przygotowana była do druku, cały nakład tej pracy wraz z drukarnią zniszczyli Niemcy w 1939 r. Egzemplarz maszynopisu zachował się w AUAM. Por. też S. Sierpowski, *Przedmowa*; B. Wysocka, *Nota edytorska*, [w:] W. Dworzaczek, *Ksawery Działyński 1756 - 1819*, Poznań 2006, s. 13 - 15.

⁶ AUAM, sygn. 191, W. Dworzaczek, Życiorys; S. Kieniewicz, dz. cyt., s. 9; S. Leitgeber, *Włodzimierz Dworzaczek (1906 - 1988)*. Wspomnienie, „Gazeta Wyborcza - Gazeta Wielkopolska”, 10 kwiecień 2001.

⁷ W. Dworzaczek, *Genealogia*. Warszawa 1959, s. 121.

⁸ M.in. pisał, że pomagali mu pracownicy Archiwum Głównego - Ignacy Poraj (Rummel), Michał Dunin-Wąsowicz, Michał Zawadzki, Brenszkin z Telsz oraz Leon Białkowski. *Wszyscy pracowali bezinteresownie, con amore, mając to sobie za zaszczyt. Takie były czasy. A o autorach - redaktorach: Boniecki był to mądry ziemianin w Grójeckim (Świdno etc.) i miał wielką wiedzę i sumienność. Mógł się mylić, ale rzetelnie pisał, nie brązował. Tak samo baron Reiski. Wiem, że osobiście bardzo dużo badań w Archiwum Głównym z górą 20 lat. Był tak ścisły, że nie uznawał kopij materialnych za dowód wystarczający... był nieufny do wywodów z Heroldii Królestwa ani gubernialnych Komisji legitymacyjnych na Kresach Wschodnich. Zob. Biblioteka Kórnicka PAN, W. Dworzaczek,*

Skrzynie z materiałami Reiskiego przewiózł Dworzaczek do Poznania i po zapoznaniu się z nimi stwierdził, że wiele z nich wymaga uzupełnień, zwłaszcza o źródła z terenu Wielkopolski. Z braku wolnych etatów nie mógł być zatrudniony na Uniwersytecie Poznańskim, więc zdecydował się na pracę naukowca - wolontariusza. Środki do życia i na zakup książek zdobywał wykonując dla prywatnych osób kwerendy archiwalne i opracowując genealogie rodzin ziemiańskich, zaopatrując je w malowane przez siebie drzewa genealogiczne. Od 1931 r. korzystał ze stypendium Funduszu Kultury Narodowej na kontynuowanie kolejnego tomu *Herbarza*, przez pewien czas pełnił funkcję sekretarza hr. Bohdana Hutten-Czapskiego ze Smogulca k. Kcyni, kawalera maltańskiego, opracowując genealogię członków Zakonu Maltańskiego⁹. W 1937 r. na zlecenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych wykonał album genealogiczny dla przebywającego w Polsce króla Rumunii - Karola. Wsparcia udzielało mu też Polskie Towarzystwo Heraldyczne¹⁰. W 1938 r. opublikował monografię *Szlichtingowie w Polsce - Szkic genealogiczno - historyczny*. W okresie tym opracował również 5 biogramów do PSB: Adama Bonieckiego oraz rodzin Bnińskich i Hutten-Czapskich - przy okazji zbadał archiwum Czapskich w Smogulcu, referując wyniki pracy na posiedzeniu PTPN¹¹.

Dworzaczek korzystał także z subwencji Tarnowskich podejmując się opracowania monografii rodu Leliwitów. W tym celu w latach 1935 - 1943 jeździł do Dzikowa i Chorzelowa, którego właścicielami była druga linia Tarnowskich, badając ich zbiory archiwalne dotyczące rodu i dziejów politycznych Rzeczypospolitej¹². Owocem tych badań, uzupełnionych innymi archiwaliami, była wyodrębniona z całości monografii praca p.t. *Jan Amor Tarnowski kasztelan krakowski i hetman wielki koronny 1488 - 1561*, bez wątku genealogicznego, która posłużyła Mu do habilitacji. Colloquium habilitacyjne odbyło się 20 listopada 1947 r. Recenzentami byli K. Tymieniecki, A. Skałkowski i Henryk Łowmiański. Colloquium zakończyło się werdyktem, że praca ta wraz z całym dorobkiem naukowym dra W. Dworzaczka stanowi *dobrą podstawę do uzyskania veniam legendi* w zakresie nauk pomocniczych lub z historii nowożytnej. Rada Wydziału Humanistycznego i Senat

Korespondencja, teczka I (1947 - 1950), list L. Białkowskiego z Lublina z 8 września 1947; por. tenże, *Genealogia*, s. 192, przypis 11.

⁹ W celach uzupełnienia materiałów źródłowych w 1936 r. wraz z hrabią przebywał w Rzymie. B. Wysocka, Włodzimierz Dworzaczek, [w:] *Wybitni historycy wielkopolscy*, Poznań 1989, s. 439; relacja Jolanty Dworzaczkowej.

¹⁰ Por. O. Halecki, *O dalszy ciąg Herbarza Bonieckiego*, „Miesięcznik Heraldyczny”, nr 14, 1935, s. 2; W. Dworzaczek, *Genealogia*, s. 192.

¹¹ W latach 60. rodziną Szlichtingów i jej powinowactwem z Wierzbiesanami, rodem Royów (de Roy) oraz ich ewentualnym pokrewieństwem ze Szlichtingami z Małopolski oraz rodziną rektora Uniwersytetu w Nimwegen w Holandii zainteresował się Aleksander Wierzbiesan (?), mieszkający w Diersfordt w Niemczech, a którego babka wywodziła się ze Szlichtingów. Zob. Biblioteka Kórnicka PAN, W. Dworzaczek, Korespondencja, teczka II; B. Wysocka, Włodzimierz Dworzaczek; por. *Archiwum Czapskich w Smogulcu*, „Roczniki PTPN”, R. 11, nr 3, s. 111 - 128; por. PSB II, 1936; IV, 1938.

¹² B. Wysocka, Włodzimierz Dworzaczek; taż, *Nota edytorska*, s. 8 - 9; relacja J. Dworzaczkowej; T. Zych, *Dzików. Księga gości*, Tarnobrzeg 1999, s. 10, 11, 117, 124 i in.; J. Skrzypczak, *Anno Domini. Księga gości w Chorzelowie. Gość w dom - Bóg w dom*, Mielec 2000, s. 5, 9, 15 - 19, 66, 67, 88, 99; J. Woźniakowski, *Ze wspomnień szczęściarza*, Kraków 2008, s. 10, 36, 37, 75, 192.

wystąpiły z jednogłośnie zaopiniowanym wnioskiem o nadanie Mu tytułu doktora habilitacyjnego. W ówczesnych realiach politycznych specjalności naukowe genealogia i heraldyka, które uprawiał Dworzaczek, były uważane za dziedziny „ideologicznie podejrzane”. Tytułu tego nigdy Mu nie przyznano, dopiero w 1954 r. został zastępcą profesora, a na wniosek Rady, Rektora i przychylniej opinii Komitetu Uczelnianego PZPR 27 maja 1955 r. uzyskał docenturę, zaś tytuł profesora zwyczajnego 30 czerwca 1968 r.¹³ Jednak środowisko uniwersyteckie doceniało Jego pracę, nadając Mu order: Srebrny Krzyż Zasługi (1954), Zasłużonego Nauczyciela (1976), a Międzynarodowa Konferencja Genealogii i Heraldyki odznaczyła Go w r. 1985 Médaille de Mérite¹⁴.

Przebadany materiał źródłowy związany z rodem Tarnowskich, wykorzystał Dworzaczek w następujących publikacjach: *Kto w Polsce dzierżył buławę*¹⁵, *Polityka turecka hetmana Tarnowskiego*¹⁶, *Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego, wiek XIV -XV*, Warszawa 1971, *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1983.

Po odziedziczeniu materiałów A. Reiskiego przystąpił do ich systematycznego opracowywania i uzupełniania, koncentrując się na wielkopolskich archiwaliach dworskich i parafialnych, objeżdżając dwory i plebanie, korzystając z pomocy studentów Michała Sczanieckiego i Czesława Borowicza¹⁷. Rezultatem poszukiwań w latach 1931-1939 było uzupełnienie zespołu Reiskiego ponad stu tysiącami regestów dokumentów z archiwów: Poznań, AGAD w Warszawie oraz z ponad 200 parafialnych. Wypisy źródeł przepisywał potem na maszynie, przygotowując zarazem materiał do opracowania w przyszłości genealogii szlachty wielkopolskiej¹⁸. W 1937 r. ukończył t. XVII *Herbarza polski*, obejmujący nazwiska rozpoczynające się na literę M. W sumie 4 tomy Jego *Herbarza* miała wydać warszawska drukarnia Łazarskiego. W sierpniu 1939 r. zebrane przez siebie materiały wywiózł Dworzaczek do Warszawy, gdzie zamieszkał na okres wojny, utrzymując się z korepetycji i kontynuując sporządzanie regestów (m.in. z 200 ksiąg wyroków Trybunału Koronnego w Piotrkowskie) w stołecznych archiwach oraz w Chorzelowie i Dzikowie

¹³ AUAM, sygn. 191, W. Dworzaczek, Życiorys; sygn. 153/217 i 579/2, tenże, Akta osobowe; tamże, sygn. 185/7, tenże, Materiały dotyczące habilitacji, tamże; tamże, sygn. 378/2, tenże, Akta personalne; PTPN, tenże, Teczka osobowa. Profesor w całym swoim życiu nie należał do żadnej partii, w kwestiach politycznych zachował niezależność, kierując się zasadami demokratycznymi, konserwatywno - liberalnymi i humanitaryzmu.

¹⁴ AUAM, sygn. 153/217, W. Dworzaczek, Akta osobowe; list A. Heymowskiego ze Sztokholmu do Profesora Dworzaczka z 4 lipca 1986 r. (list w posiadaniu J. Dworzaczkowej); por. S. K. K[uczyński], *Medal Międzynarodowej Konfederacji Genealogii i Heraldyki dla Profesora Włodzimierza Dworzaczka*, „Studia Źródłoznawcze”, t.3: 1990, s. 10.

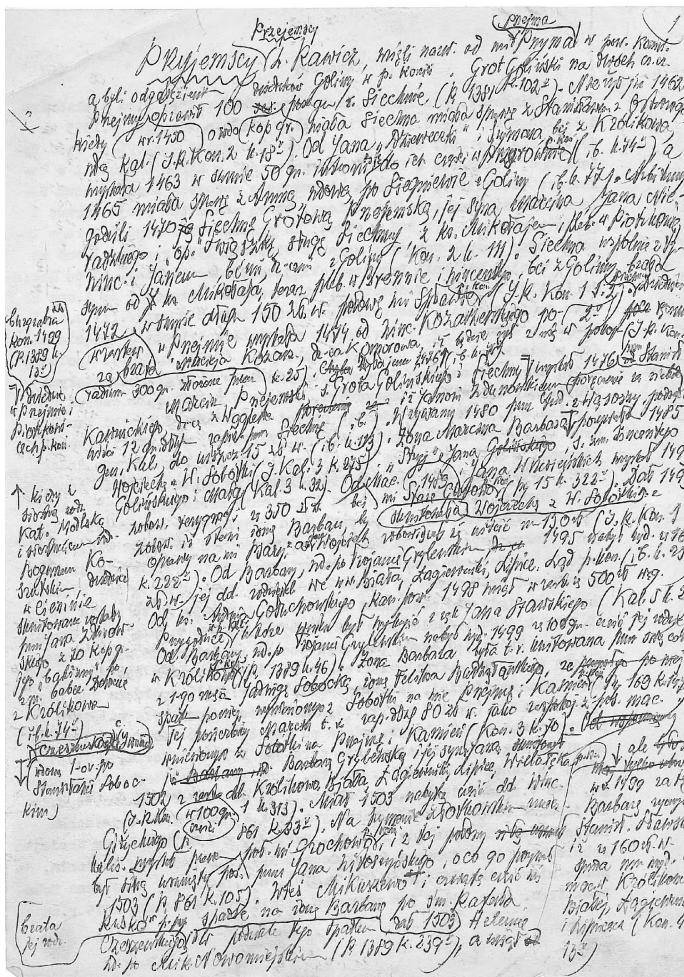
¹⁵ „Przegląd historyczny”, t. XXXIX, 1949, s. 163 - 170.

¹⁶ Referat wygłoszony 25 lutego 1949 r. na posiedzeniu Komisji Historycznej PTPN, [w:] „Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, R. 16: 1950, s. 70 - 72.

¹⁷ M. Szczaniecki, późniejszy profesor UAM, znakomity badacz dziejów ustroju dawnej Polski. Cz. Borowicz po wojnie mieszkał w Buenos Aires. W latach 50. w sporządzaniu regestów pomagał Mu Edward Morawski; por. Biblioteka Kórnicka PAN, W. Dworzaczek, Korespondencja,teczka I.

¹⁸ AUAM, sygn. 191, W. Dworzaczek, Życiorys.

Tarnowskich. W czasie Powstania Warszawskiego stracił niemal wszystkie materiały i opracowania (w tym XVII t. Herbarza), które, przeniesione dla bezpieczeństwa do piwnic Biblioteki Krasińskich, spłonęły. Uratował się tylko tom regestrów akt Trybunału Koronnego i rękopis pracy o Leliwitach¹⁹.



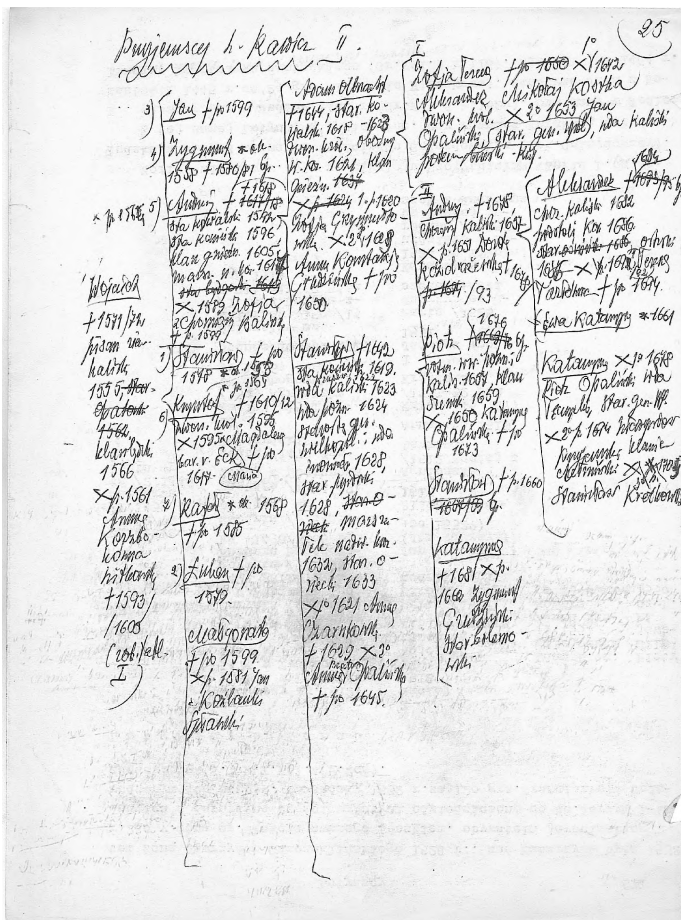
Rękopis prof. Włodzimierza Dworzaczka dotyczący genealogii rodziny Przyjemskich h. Rawicz (z prywatnych zbiorów prof. Jolanty Dworzaczkowej).

Opuszczając Warszawę W. Dworzaczek obmyślał w jaki sposób odbudować swój warsztat badawczy i stworzyć bezpieczniejszy system gromadzenia oraz przechowywania materiałów źródłowych. W 1945 r. przez kilka miesięcy pracował w wojewódzkim urzędzie konserwatorskim w Krakowie,

¹⁹ Tamże. Relacja J. Dworzaczkowej. Por. też S. Kieniewicz, Wspomnienie o Dworzaczku; B. Wysocka, Nota edytorska, s. 8 - 9; S. Leitgeber, Włodzimierz Dworzaczek...; J. Kłoczowski, Dworzaczek, [w:] Słownik historyków polskich, Warszawa 1994, s. 119 - 120.

rejestrując straty bibliotek i archiwów podworskich w Małopolsce. Równocześnie zbierał materiał do kontynuacji Bonieckiego, badając księgi grodzkie krakowskie²⁰.

Po powrocie wraz z rodziną do Poznania od 1 listopada 1945 r. podjął pracę na UAM, najpierw jako naukowiec-wolontariusz, następnie jako młodszy asystent przy Seminarium Historycznym, a od maja 1946 r. do czerwca 1955 r. jako adiunkt przy Katedrze Historii na Wydziale Humanistycznym. W 1957 r. już jako profesor nadzwyczajny przeszedł na Wydz. Filologiczny, gdzie pełnił kolejno funkcję kierownika Pracowni, Katedry, następnie do r. 1973 Zakładu Historii Kultury Polskiej.²¹



Genealogia Przyjemskich h. Rawicz z rękopisu tablic do II części „Genealogii” prof. Włodzimierza Dworzaczka (z prywatnych zbiorów prof. Jolanty Dworzaczkowej).

²⁰ AUAM, sygn. 191, W. Dworzaczek, Życiorys; S. Kieniewicz, dz. cyt.

²¹ AUAM, sygn. 191, k. 1 - 5, W. Dworzaczek, Życiorys; tamże, sygn. 153/217, W. Dworzaczek, Akta osobowe; tamże, sygn. 378/2, W. Dworzaczek, Akta personalne. Na emeryturę przeszedł Profesor w 1975 r.

W swojej pracy dydaktycznej na uczelni prowadził następujące zajęcia: ćwiczenia i wykłady z nauk pomocniczych historii i historii sztuki (w tym na materiale archiwalnym z XVI i XVII w., z paleografii, neografii), techniki badań historycznych, proseminarium z historii nowożytnej, wykłady: z historii Hiszpanii, monograficzne (na historii i filologii), z historii nowożytnej Polski (XVI - XVIII w.), z historii kultury staropolskiej na polonistyce, seminaria magisterskie i doktorskie na historii, a potem przy Katedrze Historii Kultury²².

W początkowym okresie w badaniu materiałów źródłowych i opracowywaniu na zamówienie genealogii poszczególnych rodów, zmuszony był W. Dworzaczek korzystać ze wskazówek teoretycznych i praktycznych obcojęzycznych opracowań, z których najważniejsze wymienia w *Genealogii*. Z czasem wypracował też własne metody pracy. W Polsce brak było aktualnych podręczników akademickich do całości, jak i poszczególnych nauk pomocniczych historii, dotychczasowe opracowania były nie wystarczające²³. Braki te jeszcze bardziej się ujawniły podczas prowadzenia zajęć ze studentami z nauk pomocniczych. Własne doświadczenia badawcze i towarzyszące im przemyślenia oraz zapotrzebowanie na podręcznik genealogii sprawiły, że podjął się opracowania i wydania takiego, który byłby także drogowskazem do wydobywania z wiedzy genealogicznej zawartej w źródłach, wiadomości przydatnych do badań historycznych.

Proces wydawniczy *Genealogii* rekonstruujemy w oparciu o pisma pochodzące ze zbioru korespondencji z lat 1947 - 1961, znajdującej się w depozycie w Bibliotece Kórnickiej. Nie ma w nich listów czy pism pisanych przez Profesora, gdyż nie sporządzał kopii. Pierwszą wstępną umowę wydawniczą zawarł W. Dworzaczek z Wydawnictwem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w czerwcu 1949 r., nakład *Genealogii* przewidywany był na 7 tys. egzemplarzy. W sierpniu tr. otrzymał pełny tekst umowy, składający się z 18 punktów, z których 5 głosił: *Wydawnictwo (...) przystąpi do druku (...) po otrzymaniu rękopisu i zezwoleniu Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk*. Następne pismo z Ossolineum z 3 sierpnia 1950 r. donosi, iż przekazuje „drugą zaliczkę na poczet honorarium autorskiego na dzieło *Genealogia podręcz. uniw. do nauk pomocniczych historii (...)*”. W 1951 r. zostały zmienione zasady zawierania umów autorskich, zmianie uległy też niektóre punkty umowy z Profesorem. W związku z tą zmianą powiadomiono autora o przekazaniu wyrównania pierwszej raty honorarium²⁴.

²² Tamże, sygn. 153/217, W. Dworzaczek, Akta osobowe; tamże, sygn. 378/2, W. Dworzaczek, Akta personalne. Profesor wykształcił 225 magistrów (w tym 10 na historii), wypromował 12 doktorów oraz był przewodnikiem i recenzentem kilku prac habilitacyjnych.

²³ Najważniejsze polskie prace na temat roli nauk pomocniczych w badaniu historycznym: J. Leleweł, *Nauki dające poznać źródła historyczne*, Wilno 1822; *O historii, jej rozgałęzieniu i naukach związek z nią mających*, Wilno 1826; A. Gieysztor, *Zarys nauk pomocniczych historii*, wyd. 3, t. 1, 1948, skrypt; W. Semkowicz, *Encyklopedia nauk pomocniczych*, wyd. 3, 1946, skrypt; tenże, *Rozwój nauk pomocniczych w Polsce*, Kraków 1948.

²⁴ Pisma z Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu: z 21 VI 1949; 4 VIII 1949; 3 VIII 1950; 26 IX 1951; 9 X 1951. Por. Biblioteka Kórnicka PAN, W. Dworzaczek, Korespondencja,teczka I.

W latach 1952 - 1957 brak jest pism z Ossolineum w tej sprawie. Mimo, iż Profesor przesłał maszynopisy, książki nie opublikowano i przypuszczalnie przyczyniła się do tego cenzura. Dopiero w czerwcu 1957 r. przysłano z Ossolineum pismo następującej treści: „Potwierdzamy z podziękowaniem odbiór recenzji pracy Z. Wdowiszewskiego p.t. *Genealogia Jagiellonów przysłanej nam przy piśmie z dn. 25.VI.57*”²⁵.

W tym czasie w IH PAN w Warszawie zrodził się pomysł opracowania podręczników poszczególnych nauk pomocniczych historii pod redakcją Tadeusza Manteuffla. Z serii tej ukazała się w 1957 r. *Chronologia Polska*, pod red. Bronisława Włodarskiego, zawierająca sporo błędów, na co zwrócił uwagę Profesor²⁶ oraz miały się ukazać inne, w tym *Genealogia*, *Sfragistyka*, *Archiwistyka* i *Heraldyka*, której współautorami mieli być Marian Friedberg, Dworzaczek i redaktor Sylwiusz Mikucki. Wiosną 1957 r. z powodu braku finansów wycofano się z tego przedsięwzięcia, decydując się na wydanie tylko prac ukończonych i daleko zaawansowanych²⁷. Podręcznik genealogii był gotowy i w maszynopisie leżał w szufladzie Wydawnictwa Ossolineum. Profesorowie T. Manteuffel, a zwłaszcza Aleksander Gieysztor z ramienia IH PAN pośredniczyli w odzyskaniu maszynopisu przez Profesora (rozmowy w tej sprawie trwały od początku 1955 r.), zaś prawo do jego wydania przyznano PWN. Od tego momentu obaj ci Panowie pilnowali prace wydawnictwa nad wydaniem *Genealogii*, a dodatkowo Manteuffel był głównym recenzentem *Tablic genealogicznych*, zaś Gieysztoru tomu teoretycznego. W. Dworzaczek popierał i uzupełniał tekst wcześniejszy, zwłaszcza tablice genealogiczne, których zaletą było podanie przy nazwisku rodu nazwy herbu. Wykorzystywał też uwagi recenzentów, dodatkowe dane uzyskane drogą korespondencyjną oraz swoje najnowsze wyniki badań. Całość do druku oddał jesienią 1957 r. (część teoretyczna liczyła str. 219 + 2 nlb, a tablice 86 ark.)²⁸.

²⁵ Pismo z 29 czerwca 1957 r. Recenzja pracy Z. Wdowiszewskiego wynosiła 16 stron, dotyczyła treści i tablic. Jak stwierdza w niej *wyliczone usterki sprowadzają się do spraw raczej błażych, do potknięć, których uniknąć nie sposób przy największej nawet kompetencji i staranności*. Postulowane uzupełnienia dotyczyły pełnego wykazu źródeł i opracowań, ważne fakty genealogiczne i chronologiczne dokumentować bezpośrednio źródłami, przenieść z przypisów do tekstu ważne dla tematu sprawy (np. nagrobków), dane o obcych dynastach porównywać z najnowszą literaturą przedmiotu, korzystając ze starych, sięgać do rzetelnie robionych. W zakończeniu stwierdza, iż *Genealogia Jagiellonów po wyjściu z druku stanie się (...) publikacją w swoim rodzaju wzorową, niezastąpioną niczym dla historyka wieków XIV - XVI* (Biblioteka Kórnicka PAN, W. Dworzaczek, Korespondencja II).

²⁶ Była to praca zespołowa wydana przez PWN. Uwagi krytyczne Profesora zamieszczone są na marginesie tej książki, która jest w posiadaniu Profesor Dworzaczkowej. Szczególnie dotyczą „Dodatku”, wykazów poszczególnych linii książąt i królów polskich oraz linii ruskich. Prof. A. Gieysztor w liście do Profesora sprawę błędów w *Chronologii*, uznaje za bardzo przykrą i radzi, aby w przedmowie do *Genealogii* jak najdelikatniej sformułował zastrzeżenia oraz przesłał wykaz błędów prof. Włodarskiemu, który *zbyttnio zaufał swoim współpracownikom*. List z 14 października 1958 r. Zob. Biblioteka Kórnicka PAN, W. Dworzaczek, Korespondencja,teczka II.

²⁷ Tamże, list M. Friedberga z 18 czerwca 1957 r. Ci, którzy otrzymali zaliczki na konto, musieli je zwracać. Por. tamże, kartka od S. Mikuckiego z 19 kwietnia 1957.

²⁸ Tamże, pisma z 7 i 22 listopada 1957 r. podpisane przez A. Gieysztor, potwierdzające dojsie 2 egzemplarzy *Genealogii* i *Tablic genealogicznych*.

Redaktorem *Genealogii* był profesor Marian Friedberg z Krakowa²⁹, z którym Dworzaczek znał się z czasów międzywojennych i z którym utrzymywał korespondencję, szczególnie w latach 1955 - 1960, w związku z wydaniem *Genealogii* i *Tablic genealogicznych*³⁰. W listach sugerował on poprawki czy uzupełnienia w kwestiach ważnych i drugorzędnych, niektóre z nich były polemiczne, udzielał porad gdzie najlepiej drukować i jaką czcionką. Uwagi swoje dołączał do listu, a na końcu napisał dla Komitetu Redakcyjnego recenzję ogólną (11 ss.), którą przesłał Profesorowi do wglądu. Podkreślał, że jest to praca *cenna, a uzupełniona materiałem tablic geneal. polskich feudałów zyskała (...) sporo nowej wartości naukowej i dydaktycznej*³¹. A po otrzymaniu obu tomów *Genealogii* z Redakcji PWN pisał: *Bardzo ucieszyłem się, że Pańskie cenne dzieło wyszło, niewątpliwie ku dużemu pożytkowi historyków i wszystkich interesujących się historią*³².

Recenzentem wydawniczym był też historyk, profesor Józef Sieradzki z Łodzi, którego ocena była krótka i zwięzła. Swoje wątpliwości ujął w 4 punktach głównych – za małe wykorzystanie socjologii, pominięcie zespołów etnicznie niepolskich a związanych z Polską (Żydów, Karaimów, Tatarów, Niemców, Ukraińców, Białorusinów) pominięcie źródeł genealogicznych – pamiętników i wspomnień chłopów i ludu chłopskiego pochodzenia, brak wzmianek o genealogii rodzin robotniczych oraz do 2 pomniejszych – czy imiona biblijne były następstwem pochodzenia, czy oddziaływania religijno – obyczajowo – kulturalnego Żydów (np. w XIV w.) oraz objaśnienie pojęć indygena – terrigena jako przeciwstawne peregrinus. Proponował również ozdobienie książki ilustracjami. Ustosunkowując się do każdego rozdziału, podkreślał ich wartość merytoryczną, naukową i wkład autora w racjonalne i przejrzyste ujęcie zagadnień, a rozdział IV poświęcony historii genealogii, przedstawionej w szeroko, powszechno – historycznych ramach, uznał za „światowe osiągnięcie”³³.

Korekta drukowanej *Genealogii* miała miejsce wiosną i latem 1959 r., a książka w księgarniach ukazała się pod koniec tego roku³⁴. W sumie obie części stanowiły 67,120 arkuszy autorskich, nakład wynosił 3000 + 200 egzemplarzy i szybko książka zniknęła z półek księgarskich. Redakcja Historii PWN wysłała kilka egzemplarzy recenzyjnych *Genealogii* zagranicę, kierując je do profesorów, instytucji

²⁹ M. Friedberg (1902 - 1969), uczeń W. Semkowicza; historyk mediewista, archiwista, edytor źródeł, w latach 1946 - 1952 wykładał na UJ, członek PAU; od r. 1924 pracownik AAD w Krakowie, a w latach 1939 - 1956 jego kierownik i dyrektor.

³⁰ Zachowane listy od M. Friedberga z Krakowa: 31 VIII 1955; 20 III 1956; 20 I 1957; 18 VI 1957; 8 X 1957; 16 XI 1957; 2 I 1959; 16 I 1959; 4 II 1960; 27 III 1960. W tym ostatnim jest pełen podziwu dla Profesora, że kończy *przygotowania do druku „Liber Chamorum”, wiadomość ta przejęła nas dużym podziwem dla Pańskiej niezwyklej pracowitości, niemal zaciętości w pracy, a nadto prawdziwego hartu, pozwalającego kończyć wielkie i bardzo trudne dzieło, leżąc ciężko chorym i z nogą w gipsie* (w październiku 1959 r. Profesor uległ wypadkowi - złamał nogę i biodro). Por. Biblioteka Kórnicka PAN, W. Dworzaczek, Korespondencja, teczka II.

³¹ Tamże, list z 8 października 1957r.

³² Tamże, list z 4 lutego 1960 r.

³³ Tamże, list A. Gieysztor z 2 grudnia 1957 r. z dołączoną doń kopią recenzji J. Sieradzkiego.

³⁴ Por. tamże, listy z Wydawnictwa PWN od K. Ławniczak z 7 lipca 1958; od I. Tatarczuk z 5 lutego i 6 listopada 1959 r.

i redakcji czasopism: dr Otto Forst Battaglia (Wiedeń), dr Michel François (Paryż), dr Dietrich Schwarz (Zurych), dr Joseph Perenyi (Budapeszt, z nim korespondował Dworzaczek w sprawie genealogii dynastii Arpadów), I. Andersson (Sztokholm)), S. Lam, Librairie Polonaise (Paryż), Instytut t.d. Geschichte der europäischen Volksdemokratie an der Karl Mark Universität (Lipsk), Instytut für Osteuropäische Geschichte (Wiedeń), „Historische Zeitschrift”, (Monachium), „Historicky Ustav”, (Praga)³⁵.

Z wymienionych osób znana jest recenzja *Genealogii* pióra Otto Forst Battaglia w czasopiśmie „Osteuropa” (Jg. 11: 1961. s.272 - 276). Ponadto recenzje napisali: Oskar Halecki („Teki Historyczne”, T.11:1960/61)³⁶, Szymon Konarski („Wiadomości”, 1960)³⁷, Eugenia Thriller („Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, 1960)³⁸ oraz artykuł dyskusyjny: Kazimierz Jasiński *Polski podręcznik genealogii*, („Studia Źródłoznawcze”, T.VI: 1961).

Ukazanie się *Genealogii* cieszyło autora, który tyle lat zmagał się z jej wydaniem oraz osoby, które „chodziły” koło tej sprawy. Gdy było pewne, że będzie drukowana A. Gieysztor pisał do Profesora: *Jeszcze raz trzeba pogratulować Panu osiągnięcia, którym pochlubimy się przed obcymi, a sami będziemy korzystać z Dworzaczka pełną dłońią*³⁹, a po jej ukazaniu się: *nabierając jeszcze więcej uznania dla Pańskiego osiągnięcia (...) Panu, a dodam, że i Manteufflowi jako właściwemu wydawcy, należą się medale sapere ausis, zwłaszcza, że echa są różne i że zoile na linii już się znaleźli. Trzeba będzie przystąpić od razu do kontraktów i zgłaszam się na sprawozdawcę do druku*⁴⁰.

Rzeczywiście popularność Profesora wzrosła w Kraju i zagranicą, a datowała się od przedwojnia. Rozgłosu Jego nazwisku dał najpierw zapis testamentalny Reiskego i przekazanie praw kontynuowania *Herbarza*, a potem Jego prace genealogiczne i żmudna praca nad źródłami archiwalnymi. Po otrzymaniu od Dworzaczka wiadomości o planach badawczych i poniesionych stratach w materiałach, prof. Białkowski w 1947 r. wyraził następującą opinię o Nim: *Niezwykła energia, bystrość, rzutkość, benedyktyńska pracowitość, zamiłowanie i nieznaną dziś bezinteresowność – to potężne motory pozwalające Mu na tak rekordowe wyniki w pracy badawczej nad genealogią polską. Szczęść Boże!*⁴¹. Podobne opinie wyrażane były przez wiele osób w napływających listach. Zainteresowanie *Genealogią* towarzyszyło od początku, gdy rozeszła się wiadomość o przygotowaniach do jej druku w Ossolineum. Dopytywano się o datę ukazania książki, o możliwość jej nabycia, wszyscy nadawcy listów gratulowali sukcesu i podziwiali pracowitość Profesora.

³⁵ Tamże, pismo z załączoną listą adresatów z Redakcji PWN z 27 stycznia 1960, podpisane przez N. Karpowską.

³⁶ Włodzimierz Dworzaczek. *Genealogia* „Teki Historyczne”, T. 11: 1960 - 1961, s. 272 - 276.

³⁷ O „Genealogii” i o genealogii, „Wiadomości”, R. XV nr 22, Londyn, 29 maja 1960, s. 5. Sprawę owej recenzji porusza Sz. Konarski w listach z 7 lutego, 9 kwietnia i 4 czerwca 1960 r. Do tego ostatniego listu dołączył tekst recenzji (Biblioteka Kórnicka PAN, W. Dworzaczek, Korespondencja, teczka II.

³⁸ „Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, t. 15: 1960, Seria A, Wrocław 1962, s. 30 - 32.

³⁹ Biblioteka Kórnicka PAN, W. Dworzaczek, Korespondencja, teczka II, list od A. Gieysztor, Warszawa, 9 grudnia 1957 r.

⁴⁰ Tamże, list od A. Gieysztor, Warszawa, 29 lutego 1960 r.

⁴¹ Tamże, teczka I, list od L. Białkowskiego, Lublin, 8 września 1947 r.

Wśród nich byli i tacy, którzy nie kryli zazdrości, oto przykłady: wieloletni znajomy J. Godziemba pisał: *czuję wyraźną zazdrość... Życie wypchnęło mnie z tego klubu [słabnący wzrok], stąd moje przeżycie, zawsze łakomym okiem spoglądam na te sprawy.* Po poczynieniu kilku uwag odnośnie poszerzenia bibliografii o dzieła francuskie, austriackie i polskie, wyraża pochwałę: *Powinien się Pan czuć jak Pater Gasparus Niesiecki po otrzymaniu z lwowskiej oficyny 4 tomów „Korony. Summum Opus – czyli Summa Geneolofica”. Najdalsze pokolenia genealogistów jednym tchem będą Pana nazwisko wymieniać z Béthencourt – Burke – Siebmacher – Boniecki – Petrasnacta Hildebrandt⁴².*

A Adam Kersten, dziękując za otrzymaną *Genealogię*, oznajmiał: *Przejrzałem książkę z mieszanymi uczuciami, szczerego podziwu, a także trochę i zazdrości. Każdy, kto choć trochę „je” staropolszczyznę musi podziwiać ogrom włożonej pracy⁴³.*

Napływ listów wzrósł w 1959 r. po anonsie w „Zapowiedziach Wydawniczych” i po jej ukazaniu się. Dziękowano za nią, pytano gdzie można nabyć, czy jest możliwość kupienia bezpośrednio w wydawnictwie. Jednocześnie zasypywano Profesora pytaniami o dane swoich rodzin lub powinowatych, proponowano materiały źródłowe lub książki będące w ich posiadaniu. We wszystkich listach wyrażano głęboki szacunek dla Niego i to za każdym razem inaczej. Profesor odpowiadał na takie listy, służył radą, kierował do innych uczonych, gdy widział taką potrzebę. Nie odpowiadał na listy, które podyktowane były snobizmem, próżnością. Autorów listów - poza wyżej wspomnianych - można podzielić na trzy grupy, wymieniając niektórych: (1) zajmujący się badaniami genealogicznymi i heraldycznymi - Zygmunt. Wdowiszewski, Sz. Konarski, K. Jasiński, Stefan Głogowski, Waław Szczygielski, Krzysztof Mańkowski (Londyn)⁴⁴, Christopher Warnstedt (Sztokholm)⁴⁵ Aleksander Wierzbiesan (Diersfordt), Krzysztof Górski (Genewa), Leon Hieronim Radziwiłł (Buenos Aires); (2) opracowujący historię własnych rodów, rodzin -Tadeusz Przyrkowski, Michał Pawlikowski (Londyn), Jan Żółtowski (Buenos Aires), Jerzy Wierzbowski, Włodzimierz R. Tyszkiewicz (Nowy Jork), Maria Żółtowska-Prusinowska (Nowy Jork), Stefan Rostworowski (Reims), E. Sapięha (Nairobi), Ernest Wicher (Hamburg), Włodzimierz M. Jasięski (Elizabethwille), Henryk Dannemann, Szymon Budny, K. Zieliński (Sydney), Rainer v. Strusin (Monachium), Zygmunt Koryzma, Curt Ossoliński (Bad), Edward (Koliński) Englehart (Kalifornia); (3) historycy poszukujący danych do badanych problemów - Władysław Czapliński, Władysław Konopczyński, Janusz Tazbir, Irena Skotnicka (historyk sztuki), Bolesław Zdziarski, Euzebiusz Kopociński, bazylianin ks. Jan Bałyka, Czesław

⁴² Tamże, list od J. Godziemby, Warszawa, 11 lutego 1960 r.

⁴³ Tamże, list od A. Kerstena z Otwocka, 10 lutego 1960 r.

⁴⁴ W 1958 r. nabył w Londynie dla Profesora pracę dra W.K. P. von Isenberga, *Stammtafeln zur Geschichte der Europäischen Staaten (Europäische stamntafeln)*, t. 4, Berlin 1936, wznowienie Marburg 1953 - 1960.

⁴⁵ Biblioteka Kórnicka PAN, W. Dworzaczek, Korespondencja, teczka II, list ze Sztokholmu z 17 sierpnia 1960 r. Powołując się na pośrednictwo A. Heymowskiego prosił Profesora o dane dla kilku osób żyjących pod kon. XVII i w pierwszej poł. XVIII w.

Borowicz (Buenos Aires), Adam Vetulani, Stanisław Barciński (Rio de Janeiro; do historii Żydów), Leon Szczucki⁴⁶.

W owym dziesięcioleciu nie ograniczał się do zmagania o wydanie *Genealogii* i odpowiadania na listy, ale też realizował wytyczone sobie zadania. W roku akademickim (i w czasie wakacji) niemal codziennie bywał w archiwum, potem odbywał zajęcia dydaktyczne, a popołudniami i wieczorami pisał. W okresie tym wykorzystując zebrany materiał do dziejów wielkiej własności ziemskiej opracował i wydał „*Dobrowolne*” *poddaństwo chłopów*, (1952), był współautorem indeksów osobowych do *Acta Tomiciana*⁴⁷; w 1957 r. opracował tablice genealogiczne do pracy zbiorowej p.t. *Historia Polski*”, t. I, cz. 1 oraz wydał *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego*, t. 1. (1572 - 1632), cz. 1 (1572 - 1616); napisał kilka artykułów, biogramów do reaktywowanego PSB, haseł do *Encyklopedii Powszechnej* i z heraldyki do *Słownika Starożytności Słowiańskich* oraz kilka recenzji, m.in. *Armorial de la noblesse Polonaise titrée* Sz. Konarskiego⁴⁸. Ponadto odbudowywał utracone w 1944 r. *Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów wielkiej własności w Wielkopolsce*⁴⁹ oraz przygotowywał do opublikowania *Liber chamorum* Waleriana Nekandy Trepki (ukazała się w 1963 r.). Aktywność Profesora ujawniała się też w uczestniczeniu w sesjach naukowych, w posiedzeniach PTPN, Towarzystwa Historycznego, Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Towarzystwa Heraldycznego na których wygłaszał referaty, zabierał głos w dyskusjach, mimo zaproszeń nie wyjeżdżał na międzynarodowe konferencje genealogiczno - heraldyczne.

Sukcesem Profesora było to, że *Genealogia* na trwałe weszła do obowiązkowych podręczników nauk pomocniczych historii, stała się przewodnikiem metodycznym dla zajmujących się zagadnieniami genealogiczno - heraldycznymi i zmusiła do weryfikacji fantastycznych opowieści o pochodzeniu i sukcesach niektórych rodów.

⁴⁶ Por. tamże, W. Dworzaczek, Korespondencja, teczka I - II. Przy nadawcach z Polski nie podajemy miejscowości.

⁴⁷ W. Dworzaczek, H. Chłopocka, B. Kürbis, *Acta Tomiciana. Index personarum et locorum que in tomis 1 - 8 continentur*, Poznań 1951; W. Dworzaczek, J. Dworzaczkowa, *Index personarum locorum et Rerum* [do:] *Acta Tomiciana*, t. XIV, wyd. W. Pociecha, Poznań 1952.

⁴⁸ „*Studia Źródłoznawcze*”, t. V: 1960, s. 149 - 154. Uzupełnienie, s. 177.

⁴⁹ Do lat 70. sporządził ponad 300 tys. regestów.



*Prof. Włodzimierz
Dworzaczek
(po prawej)
z hr.
Bohdanem
Hutten -
Czapskim w
Rzymie przed
Aequa Paola,
24 maj 1936 r.
(z prywatnych
zbiorów prof.
Jolanty
Dworzaczkowej).*

Origin and Reception of *Genealogy* by Włodzimierz Dworzaczek

The subject matter of this article is to study (mainly basing on preserved epistolary sources) and present the way which led to the creation and publication of *Genealogy* by professor W. Dworzaczek, a coursebook which up to the present day plays a prominent role among genealogical publications. The issue is discussed with regard to the background and biographical circumstances showing the formation of the professor's genealogical interests, his contribution towards the development of this auxiliary branch of history, as well as the hindered publishing process of this work. Because of the imposed word limit the reception of the book was presented with less detail, limiting itself only to the indication of the most important opinions expressed in letters and by the circles interested in the book.